

Polskie mięso nafaszerowane antybiotykami

6 stycznia 2020

Według Europejskiej Agencji Leków Polska znajduje się wśród pięciu państw Europy najchętniej stosujących antybiotyki w hodowli zwierząt. Sprzedaż antybiotyków dla zwierząt gospodarskich wzrosła w ciągu kilku lat o 30 proc.



Choć w całej Europie wykorzystanie antybiotyków w chowie przemysłowym spada, to w Polsce trend jest niestety odwrotny. Z raportu Europejskiej Agencji Leków, obejmującego lata 2010-2017 wynika, że o ile sprzedaż środków przeciwbakteryjnych dla zwierząt gospodarskich spadła w krajach UE o średnio 20 proc., to w Polsce w tym samym czasie wzrosła ona o 30 proc. W 2011 r. w Polsce sprzedano 127 mg antybiotyku na 1 kg masy ciała zwierzęcia, a w 2017 r. – już 165 mg.

Pod względem wykorzystania antybiotyków w chowie przemysłowym Polska uplasowała się na piątym miejscu, tuż za Węgrami (191 mg), Hiszpanią (230 mg), Włochami (274 mg) i Cyprzem (423 mg). Najrzadziej środki przeciwbakteryjne stosują na terenie Europy państwa takie jak Norwegia i Islandia.

Ograniczenie stosowania antybiotyków w hodowli zwierząt jest niezwykle istotne, ponieważ już teraz 73 proc. wszystkich światowych antybiotyków podawana jest zwierzętom, co prowadzi do nabywania przez bakterie antybiotykoodporności. A jeszcze bardziej niepokojący jest fakt, że zwierzętom coraz częściej podawane są tzw. Krytycznie Ważne Antybiotyki, a zatem leki, które stosowane są w najpoważniejszych zakażeniach bakteryjnych. Polska zajmuje niestety niechlubne, drugie miejsce w Europie pod względem wykorzystania Krytycznie Ważnych Antybiotyków w hodowli.

Zdjęcie: [wernerdetjen](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)